

*Sygn. akt III K 70/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2014 r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, Wydział III Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Monika Podgórska – Sulecka

Protokolant: Rafał Czyżewski

przy udziale Prokuratora: Iwony Banickiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 09.01, 26.02, 28.05, 05.09.2014 r.

sprawy przeciwko D. K. ur. (...) w W. s. S. i M. z d. O.

oskarżonego o to, że w dniu 12 stycznia 2013r. w W. na ul. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, określone w art. 45 ust. 1 Prawo o Ruchu Drogowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości (wynik pierwszego badania 1,39 mg/l, wynik drugiego badania 1,29 mg/l, wynik trzeciego badania 0,52 mg/l) kierował pojazdem mechanicznym marki F. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym tj. o czyn z art. 178a § 1 kk

orzeka

**I. oskarżonego D. K. uznaje za winnego tego, że w dniu 12 stycznia 2013 r. w W. na ul. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa określone w art. 45 ust. 1 Prawa o Ruchu Drogowym w ten sposób, że prowadził w ruchu lądowym samochód marki F. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości z wynikiem nie mniejszym niż 1,2 promila i za to na podstawie art. 178a § 1 kk skazuje go i wymierza mu karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 60,00 (sześćdziesięciu) złotych;**

**II. na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych przez okres 2 (dwóch) lat;**

**III. na podstawie art. 49 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 1000,00 (tysiąca) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;**

**IV. na podstawie art. 63§2 kk na poczet orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zalicza okres zatrzymania prawa jazdy w sprawie w dniach od 12.01.2013 r. do 05.09.2014 r.;**

**V. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego kwotę 600,00 (sześciuset) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 473,64 (czterystu siedemdziesięciu trzech 64/100) złotych, tytułem pozostałych kosztów sądowych.**

## UZASADNIENIE

**Na podstawie całokształtu ujawnionego materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

w dniu 12 stycznia 2013 r. oskarżony D. K. przebywając na spotkaniu towarzyskim w pubie (...) mieszczącym się na terenie P. M. w W. spożywał alkohol. Na spotkanie to D. K. udał się swoim samochodem marki F. (...) o nr rej. (...), który zaparkował w okolicy ww. pubu na ulicy (...). W tym czasie na tej samej ulicy w dalszej jej części swój samochód marki M. (...) o nr rej. (...) zaparkował A. D.. D. K. opuścił spotkanie około godziny 23:00, udał się do swojego samochodu i wyjechał na ulicę (...). Prowadząc swój pojazd uderzył w tył zaparkowanego samochodu należącego do A. D.. W efekcie powyższego samochód A. D. uderzył w rosnące przed nim drzewo. D. K. wysiadł ze swojego samochodu, natomiast A. D. wezwał na miejsce zdarzenia funkcjonariuszy Policji. Na tej samej ulicy swoją taksówkę zaparkowaną miał również Ł. C., który widział całe zdarzenie i podszedł do A. D. i D. K.. A. D. i Ł. C. czekali wraz z D. K. na przyjazd wezwanej Policji. Wezwana załoga dokonała badania alkomatem D. K. uzyskując wynik 1,39 mg/l w pierwszym badaniu, 1,29 mg/l w drugim badaniu oraz 0,52 mg/l w trzecim badaniu. D. K. został zatem zatrzymany.

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:** wyjaśnień oskarżonego D. K. (k. 28, k. 93), zeznań świadka A. D. (k. 14v – 15, 107 - 108 ), Ł. C. (k. 16v – 17, 108 - 110), Ł. D. (k. 18v, 106 – 107) oraz uzupełniającą opinię biegłego Z. W. (k. 144 – 146) a także dokumentów w postaci: notatka urzędowa (k. 1, 2-5), protokół oględzin (k. 6, 7), protokół badania (k. 8-9), protokół zatrzymania (k. 10), opinia (k. 126), które Sąd ocenił jako odpowiadające rzeczywistemu stanowi rzeczy, wobec braku jakichkolwiek wątpliwości co do ich prawdziwości, tym bardziej że żadna ze stron ich nie zakwestionowała.

### **Sąd zważył, co następuje:**

oskarżony **D. K.** na etapie postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i w krótkich wyjaśnieniach podał okoliczności jego popełnienia. Oskarżony wyjaśnił, że nocy z 12 na 13 stycznia 2013 r. przebywał na spotkaniu towarzyskim w pubie (...) gdzie spożywał alkohol - wypił około 3 piw po 0,5 litra. Oskarżony jasno także wskazał, iż po spożyciu tego alkoholu udał się do swojego zaparkowanego w okolicy pojazdu, usiadł za kierownicą i ruszył, a następnie uderzył w zaparkowany na ulicy samochód.

W postępowaniu przed Sądem oskarżony zmienił swoje stanowisko i nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Oskarżony wyjaśnił, iż przyznaje się do wypicia trzech piw, przy czym zakwestionował podane w dwóch pierwszych badaniach za pomocą alkomatu, wyniki pomiaru jego stanu nietrzeźwości. Nadto podał, iż po kolizji palił papierosy, co mogło wpłynąć na dokonany pomiar.

Sąd za wiarygodne uznał wyjaśnienia składane przez oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym, uznając jednocześnie, iż zmiana stanowiska oskarżonego spowodowana była jego wątpliwościami co do wysokości dwóch pierwszych pomiarów stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu. Oskarżony chociaż do zarzucanego czynu się nie przyznał się na rozprawie to jednak potwierdził, iż alkohol spożywał w ilości podawanej podczas pierwszego przesłuchania, nie kwestionował także, iż krytycznego dnia spowodował kolizję z innym autem. Podkreślenia wymaga, że wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym składane były przez oskarżonego w bliższej odległości od zdarzenia, za kluczowe uznać należy jednak, iż nawet wyjaśniając przed Sądem oskarżony nie kwestionował faktu, iż alkohol spożywał, a następnie prowadził samochód ulicą (...). Kwestię natomiast spornej wysokości stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu krytycznego dnia, Sąd ustalił w oparciu o sporządzoną w sprawie opinię biegłego toksykologa, która szczegółowo omówiona zostanie w dalszej części uzasadnienia.

Okoliczności prowadzenia samochodu i spowodowania kolizji, a także faktu, iż oskarżony znajdowała się w stanie po spożyciu alkoholu potwierdzili zeznaniami przesłuchani w sprawie świadkowie. **A. D.**, właściciel uszkodzonego przez oskarżonego pojazdu zeznał, iż oskarżony kierujący samochodem m – ki F. (...), którego widział wcześniej jak „zataczał” się na chodniku, uderzył swoim pojazdem w tył jego samochodu. Świadek ten podkreślił także, iż od oskarżonego wyczuwał woń alkoholu dlatego zabrał mu kluczyki od pojazdu, wezwał Policję i starał się zatrzymać oskarżonego do czasu jej przyjazdu. Nadto świadek zeznał, iż oskarżony próbował oddalić się z miejsca zdarzenia, gdy świadek nie chciał przystać na jego propozycję dogadania się i nie wzywania Policji na miejsce zdarzenia. Nadto istotnym dla ustaleń faktycznych było, iż świadek zeznał, że nie tracił z pola widzenia oskarżonego do czasu przyjazdu Policji.

Kolejny naoczny świadek **L. C.** analogicznie opisał przebieg przedmiotowego zdarzenia. Również ten świadek zeznał, iż od kierującego pojazdem m – ki F. (...), który uderzył w samochód ma – ki M. czuł wyraźną woń alkoholu oraz, że próbował się on oddalić z miejsca zdarzenia. Również świadek C. podał, iż wraz z kierowcą M. pilnowali oskarżonego do czasu przyjazdu Policji.

Również świadek **L. D.** – funkcjonariusz Policji dokonujący zatrzymania oskarżonego opisał przebieg interwencji, a także potwierdził, iż od oskarżonego w trakcie interwencji czuć było woń alkoholu.

Sąd ocenił zeznania wszystkich trzech świadków jako w pełni wiarygodne i wiernie odzwierciedlające rzeczywisty przebieg zdarzenia. Zeznania świadków wzajemnie ze sobą korespondowały, były logiczne i wewnętrznie spójne. Wszyscy świadkowie byli osobami obcymi dla oskarżonego i nie mieli żadnych racjonalnych powodów do niezgodnego z prawdą obciążania oskarżonego.

Następnie w toku postępowania na rozprawie wobec znacznej różnicy w pomiarach stanu nietrzeźwości oskarżonego krytycznego dnia, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego toksykologa. Mianowicie z protokołu badania oskarżonego na okoliczność zbadania jego stanu trzeźwości dokonanego przy pomocy urządzenia elektronicznego (przeprowadzonego zgodnie z obowiązującymi przepisami urządzeniem typu alkometr A2.0/04 o nr fabrycznym 01921/11 posiadającym ważne świadectwo wzorcowania, którego kopię załączono do akt sprawy - vide k. 9) wynika, iż w pierwszym badaniu wykonanym o godzinie 23:58 w wydychanym powietrzu zawartość alkoholu u oskarżonego wynosiła 1,39 mg/l, w drugim badaniu wykonanym o godzinie 00:02 stężenie wynosiło 1,29 mg/l, natomiast w trzecim badaniu wykonanym o godzinie 00:21 wynosiło 0,52 mg/l. Z powyższego wynika, iż w przeciągu około 20 minut, stężenie alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu spadło prawie dwukrotnie. Sąd zatem uznając za konieczne skorzystanie z wiedzy specjalistycznej w tym zakresie, oparł ustalenia na opinii biegłego z zakresu toksykologii. Biegły Z. W. zaopiniował, iż za najbardziej miarodajny należy uznać trzeci z dokonanych pomiarów. Biegły swoje stanowisko oparł na dogłębnej analizie dokonanych wszystkich trzech pomiarów, którą zestawił z oświadczeniami samego oskarżonego biorąc pod uwagę jego warunki antropologiczne. Nie powielając w tym miejscu wszystkich wniosków badawczych podniesionych w opinii, które biegły zupełnie jasno i przejrzyście wyłożył, a następnie uzupełnił na rozprawie, wskazał należy na końcowy wniosek, z którego wynika, iż stopień nietrzeźwości u oskarżonego w chwili dokonania czynu oszacowany został na podstawie wartości wynikającej z III pomiaru dokonanego krytycznego dnia. W opinii biegły jasno przy tym wykazał, iż pomiary I i II nie mogły zostać uznane za miarodajne, jednocześnie wskazał szczegółowe powody przyjęcia powyższego. Sąd ocenił opinię za spełniającą wszystkie wymogi, które pozwalają na uznanie jej za pełnowartościowy dowód w sprawie, mianowicie była ona pełna, jasna i nie zawierała sprzeczności. Biegły przedstawił nie tylko swoją ostateczną konkluzję, lecz wskazał drogę, która doprowadziła go do odpowiedzi na postawione pytania. Opinia zawierała bowiem opis metod i sposobu przeprowadzenia badań, określenie porządku, w jakim je prowadzono oraz przytaczała wszystkie argumenty, oparte na stwierdzonych okolicznościach, które miały związek z badanymi faktami i nadto podparte wyjaśnieniami biegłego. Biegły także przed Sądem w całości podtrzymał swoją opinie precyzując zawarte w niej wnioski. W oparciu zatem o powyższą opinię Sąd uznał, iż stan nietrzeźwości u oskarżonego znajdował się na poziomie nie mniejszym niż 1,2 promila. Sąd uznał, iż co do pierwszych dwóch pomiarów zaszyły wątpliwości co do prawidłowości ich przeprowadzenia, a których całkowicie usunąć się nie dało, dlatego też należało interpretować je na korzyść oskarżonego. Biegły w opinii także kwestionował miarodajność tych pomiarów, podając iż gdyby faktycznie w chwili zdarzenia oskarżony w wydychanym powietrzu miał wskazywane stężenia znajdować by się musiał w stanie zamroczenia alkoholowego. Powyższe wykluczyły natomiast zeznania świadków. Jednocześnie w ocenie Sądu nie ma wątpliwości, iż oskarżony w chwili zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości w rozumieniu przepisu art. 115 § 16 kk. Niewątpliwie zawartość alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu przekraczała 0,25 mg/l. Powyższe ustalone zostało nie tylko na podstawie wskazań samego oskarżonego, iż wypił trzy piwa, ale także zeznań naocznych świadków oraz pomiaru dokonanego urządzeniem typu alkometr. Wyżej wskazane okoliczności, być może oceniane zupełnie odrębnie od siebie mogłyby rodzić wątpliwości, jednak zestawione ze sobą w logiczny ciąg, powodują, iż przesądzają o winie i sprawstwie oskarżonego. Na uwzględnienie w szeregu tych okoliczności zasługuje także fakt, iż oskarżony sam przyznawał, iż wypił trzy piwa. Co prawda w protokole badania stanu trzeźwości podał, iż były to dwa piwa, jednak w swoich wyjaśnieniach stanowczo wskazywał zarówno na etapie postępowania

przygotowawczego, jak i rozprawy, że krytycznego wieczoru spożył trzy piwa o pojemności 0,5 l. Pod uwagę brać także należało okoliczności samego zdarzenia oskarżony bowiem uderzył swoim autem w inny zaparkowany samochód. Powyższe jasno wynika z zeznań świadków, sam oskarżony tego także nie kwestionował, a co wskazywało, że miał znacznie zaburzoną percepcję. Z tych wszystkich powodów uznać należało, iż oskarżony znajdował się w chwili zdarzenia w stanie nietrzeźwości nie niższym niż 1,2 promila.

### **Sąd dokonał następującej oceny prawnej czynu oskarżonego:**

mając na uwadze powyższe w świetle ujawnionego w sprawie materiału dowodowego stwierdzić należy, że wina oskarżonego D. K. nie budzi żadnych wątpliwości i została udowodniona w całości.

Oskarżony swoim zachowaniem polegającym na prowadzeniu w ruchu lądowym pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, przy stężeniu alkoholu w wydychanym powietrzu przekraczającym 0,25 mg/l wypełnił wszystkie znamiona czynu zabronionego określonego w art. 178a § 1 kk. Przepięstwo ujęte w powołanym przepisie polega bowiem na kierowaniu pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym wodnym lub powietrznym, w sytuacji gdy kierujący znajduje się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Natomiast stosownie do art. 115§16 kk stan nietrzeźwości w rozumieniu kodeksu karnego zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

Z kolei w myśl art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy prawo o ruchu drogowym zabrania się kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, czego dopuścił się oskarżony krytycznego dnia.

Całokształt okoliczności sprawy pozwala stwierdzić, iż oskarżony popełniając przedmiotowe przestęstwo działał umyślnie i miał pełną świadomość, iż kierując samochodem po uprzednim spożyciu alkoholu, dopuszcza się naruszenia obowiązujących przepisów prawa. Oskarżony jako osoba dorosła i w pełni poczytalna miał również świadomość, że kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości jest zabronione.

Zachowanie przestępcze jakiego dopuścił się oskarżony godziło w istotne dobro chronione prawem jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji. Stopień szkodliwości społecznej przestęstwa popełnionego przez D. K. jest zatem znaczny. Należy mieć bowiem na uwadze, iż oskarżony znajdując się w stanie nietrzeźwości poruszał się ulicą, na której znajdowali się również piesi, a ponadto doprowadził do zderzenia z innym zaparkowanym na tej ulicy samochodem. Co więcej jak wskazywali świadkowie, oskarżony próbował oddalić się z miejsca zdarzenia, celem uniknięcia odpowiedzialności za popełniony czyn.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż wina oskarżonego oraz okoliczności popełnienia przestęstwa nie budzą wątpliwości. Toteż Sąd wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wymiarze stu stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 60,00 zł. Ustalając stawkę grzywny Sąd kierował się dochodami oskarżonego, które deklarował on na wysokości 2500 zł netto, a także tym iż oskarżony jako osoba młoda i sprawna posiada duże możliwości zarobkowe, więc uiszczenie grzywny w tej wysokości nie będzie rodziło dla niego nadmiernych trudności. Jednocześnie kara ta będzie dla niego na tyle dotkliwa, iż spełni swoje cele prewencji indywidualnej. Jako okoliczność obciążającą Sąd wziął pod uwagę, iż oskarżony dopuścił się tego czynu bezpośrednio po wyjściu z lokalu, w którym jak sam wyjaśniał spożywał alkohol. Co więcej oskarżony uderzył w inny zaparkowany pojazd, a następnie próbował zbiec z miejsca zdarzenia. Jednocześnie Sąd wymierzając taką karę kierował się tym, aby była ona adekwatna do stopnia winy oskarżonego, stopnia społecznej szkodliwości jego czynu oraz zabezpieczyła względy prewencji indywidualnej i generalnej w zakresie jej indywidualnego i społecznego oddziaływania. Sąd uznał, iż wymierzanie oskarżonemu w sprawie niniejszej kary pozbawienia wolności nawet z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, będzie przedczesne. W ocenie Sądu oskarżony pomimo całkowitego zignorowania jasnego i oczywistego zakazu prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwości, w świetle wyrażanej przez niego postawy i wcześniejszej niekaralności (dane o karalności k. 32, 48, 54, 98, 121), zasługiwał na zastosowanie kary łagodniejszego rodzaju, niż kara pozbawienia wolności. W ocenie Sądu koniecznym było w niniejszym postępowaniu wymierzenie

oskarżonemu kary, która pomimo, iż będzie dotkliwa nie będzie nadmiernie dolegliwa, albowiem dolegliwość kary pozbawienia wolności znacznie przekraczałaby stopień winy i społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu. Podkreślenia wymaga, że błędny jest pogląd, że tylko wysokie kary pozbawienia wolności osiągają cele prewencyjne. Cele te osiąga się karami sprawiedliwymi, bez względu na ich wysokość (pogląd wyrażony w wyroku S.A. w Krakowie z dn. 15.01.2003 r., II AKa 360/02, KZS 2003/3/38). Również kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa nie może sprowadzać się do negatywnej prewencji ogólnej, pojmowanej wyłącznie jako odstraszenie społeczeństwa, co miałyby miejsce przy wymierzeniu oskarżonemu surowszej kary niż ta która została wobec niego orzeczona (pogląd wyrażony wyroku S.A. we Wrocławiu z dn. 13.03.2003 r., II AKa 47/03, OSA 2003/10/99).

Ponadto w punkcie II wyroku Sąd mając na uwadze treść art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych przez okres 2 lat. Tak orzeczony zakaz jest w pełni adekwatny do charakteru czynu jakiego dopuścił się oskarżony. Jednocześnie okres ten nie jest okresem nadmiernie długim w świetle długości możliwego do orzeczenia okresu zgodnie z treścią art. 43 § 1 kk, który daje możliwość orzeczenia tegoż środka karnego nawet na 10 lat. Sąd ustalając wymiar środka zakazu prowadzenia pojazdów, uznając głównie zabezpieczającą i ochronną jego funkcję, miał również na uwadze jego znacząco represyjny charakter. W sprawie niniejszej orzekając o długości trwania zakazu, Sąd wziął pod uwagę podane przez oskarżonego okoliczności, mianowicie iż posiadanie prawa jazdy jest mu potrzebne, gdyż ułatwia mu wykonywanie pracy.

Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, dodatkowo w punkcie III wyroku Sąd w oparciu o art. 49 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego D. K. świadczenie pieniężne w kwocie 1000,00 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Sąd miał tu na uwadze charakter czynu oskarżonego i uznał, że wobec poprzestania na wymierzeniu oskarżonemu kary grzywny, zasadnym będzie, aby poniósł on dodatkowy ciężar finansowy swojego wysoce nagannego zachowania. Jednocześnie kwota owego obciążenia winna zostać przekazana na rzecz instytucji powołanej między innymi do pomocy ofiarom wypadków spowodowanych przez nietrzeźwych kierowców.

Ponadto Sąd w pkt IV wyroku na poczet orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy w sprawie w dniach od 12.01.2013 r. do 05.09.2014 r.

Reasumując w ocenie Sądu tak orzeczona kara grzywny, połączona z zakazem prowadzenia pojazdów i świadczeniem pieniężnym jest w pełni adekwatna do stopnia winy oskarżonego i spełni swoje cele prewencji generalnej i indywidualnej.

W punkcie V wyroku mając na uwadze stan majątkowy oskarżonego, Sąd na podstawie artykułu 627 kpk obciążył oskarżonego opłatą sądową w wysokości 600,00 oraz pozostałymi kosztami procesu w kwocie 473,64 zł.